

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

14 lipca 2022 czasopismo bezpłatne Nr 28 (1119)

www.passa.waw.pl

RESTAURACJA KUCHAREK SZEŚĆ



Zamów on-line na www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55




Lecznica
Dentystyczno-Lekarska
zaprasza

- * endokrynolog
- * stomatologia ogólna
- * diabetolog
- * stomatologia dziecięca
- * dietetyk
- * chirurgia - implanty
- * otolaryngolog
- * endodoncja
- * USG
- * protetyka
- * biopsje
- * periodontologia
- * cienkoigłowe
- * ortodoncja
- * laseroterapia

Al. Komisji Edukacji Narodowej 105
(przy stacji metro Ursynów)
pon.-pt. 9:00 – 20:00

22 643 44 10 / 604 089 300

Czyt. str. 6

Dronowa rewolucja w Lesznawoli



Start Muzycznego Lata



Czyt. str. 8

50 lat z maluchem!



Czyt. str. 15

CENTRUM
URSYNÓW

Czyt. str. 3

ZAPRASZAMY NA
KINO NA LEŻAKACH
Z CENTRUM URSYNÓW

ul. Puławska 427, Warszawa



19.07, 26.07, 02.08, godz. 20:30

Obywatele, trzymajcie się za portfele...



– nic jednak nie wynika, bowiem organy kontroli i wymiaru sprawiedliwości nie kwapią się do nakładania odpowiednich sankcji. Przyczajenie do bezprawia i jego tolerowanie zaszło już tak daleko, że nawet najpoważniejsze łamanie prawa przez urzędników obywatele kwitują wzruszeniem ramion. I tak im się nie dobrać do skóry – dają do zrozumienia również ci, którzy mają obowiązek ścigania przestępstw.

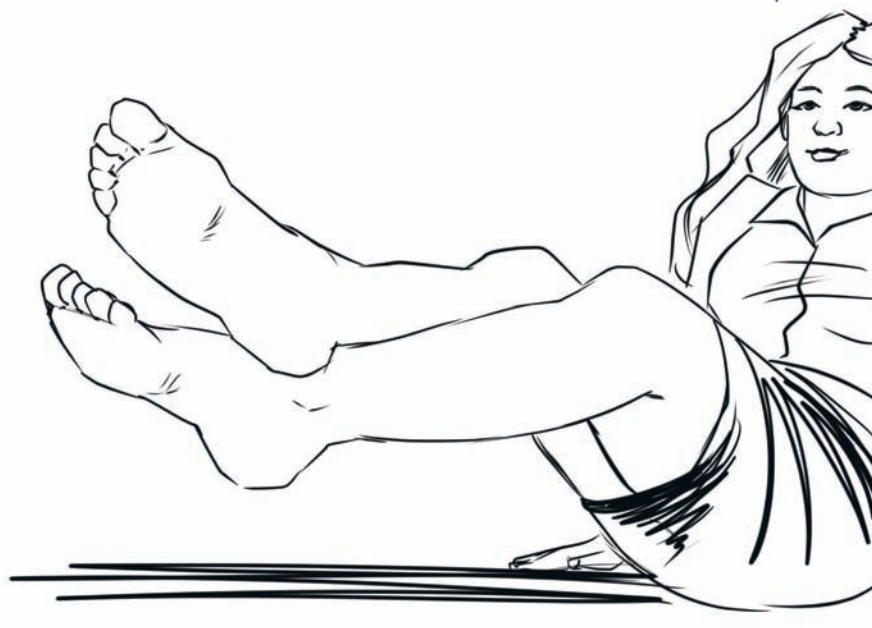
Komisja Europejska – już po raz nie wiadomo który – napomina Polskę jako państwo, w którym niezależność władzy sądowniczej stała się już niemal czystą iluzją. Z tymi napomnieniami wiąże się wstrzymanie należnych nam poniekąd bardzo dużych funduszy. Ale nawet brak dopływu ciężkich miliardów złotych jakby nie robił wrażenia na rządzie i jego otoczeniu. Tymczasem obecny układ polityczny sprawia, że władza szczerbła centralnego coraz bardziej odchudza budżety władz szczerbła lokalnego. W Warszawie buntuje się niedofinansowana Straż Miejska. Ale co zrobić, z pustego i Trzaskowski nie naleje.

Co ciekawe, już nawet media w zasadzie przychylnie rządowi jawnie go krytykują. Tak czyni chociażby naczelną tygodnika „Do Rzeczy” Paweł Lisicki, który wytyka premierowi Mateuszowi Morawieckiemu, że niesławny Polski Ład niejako sam tworzył, a teraz się od tego całkowicie skompromitowanego przedsięwzięcia odcina. Przypomina to desperacką obronę ewidentnego mordercy: to nie ja zabiłem...

Scena rządowa zamienia się w scenę kabaretową, gdy Morawiecki, tolerujący

RYS. PETRO/AUGUST

STOPY ZNOWU W GÓRĘ



przez tyle lat Zbigniewa Ziobrę w roli ministra sprawiedliwości, nagle wypala: „Reforma wymiaru sprawiedliwości jest konieczna. Żałuję, że do tej pory tak niewiele udało się Ministerstwu Sprawiedliwości wykonać”... Panie Morawiecki, zwolnij pan w takim razie nieudacznika, który miał zreformować ów system, a tymczasem jedyny element, jaki mu się udaje wprowadzić, to wszechogarniająca prywatna. Trudno nie drwić z postawy premiera. Kpi, czy o drogę pyta – zwykle się dawniej mawiało w takich wypadkach. Wiadomo, że postępowania sądowe – zamiast przyspieszyć, gwałtownie

zwolniły. Odebrałem w domu wezwanie na rozprawę, zarządzoną przez sąd akurat z mojej inicjatywy. Początkowo myślałem, że ktoś lekkomyślnie wysłał to zawiadomienie zbyt późno, bo wyszło z sądowego sekretariatu 8 lipca, a rozprawa została wyznaczona na jedenastego. Dopiero po paru minutach zorientowałem się, że chodzi o 11 lipca nie bieżącego, ale... przyszłego roku. Jak tak dalej pójdzie, to 90-letnich starców będzie się zapraszać do sądu za 10-15 lat.

Wyrafinowane gierki parlamentarne, służące głównie nie dobru państwa, lecz utrzymaniu większości w

Sejmie, sprawiają, że trwa polityczny stan patowy, który czasem bywa gorszy od stanu wojennego. A przecież, oprócz problemów wewnętrznych mamy trzy plagi zewnętrzne: światową dekoniunkturę gospodarczą, wojnę Rosji z Ukrainą i powracającą pandemię koronawirusa. Jeśli lekarstwem na to wszystko mają być klótnie w obrębie rządu, to już sam nie wiem: śmiać się, czy płakać?

W sytuacji, gdy – jak przewidują już eksperci z najróżniejszych stron, grozi nam trzecia wojna światowa, zajmujemy się sprawami w istocie bagatelnymi. W skali War-

szawy jest to konsekwentne dążenie do zwężania głównych ulic, co przy rekordowej obecnie liczbie aut może przynieść oplakane skutki. Wierzymy jednak, że w dalszej perspektywie przesiądziemy się wszyscy z fordów i mercedesów – na hulajnogi albo nawet dorożki. Skandalem, który istnieje już dziś, jest na pewno to, że najpotężniejsi warszawscy deweloperzy, wynajmujący olbrzymie powierzchnie w biurach, nie udostępniają automatycznie podziemnych parkingów, tylko żądają dodatkowej zapłaty. Na te wygodne miejsca parkingowe stać tylko członków zarządu zajmującej biurowiec korporacji, więc większość stanowisk pozostaje pusta, podczas gdy masa pracowników próbuje desperacko parkować gdzieś w pobliżu na dziko. Zauważyłem, że pewien spryciarz ze złotym łańcuchem na szyi sam wynajął jako człowiek z zewnątrz taki parking i proponuje stawianie tam aut po cenie niższej niż normalnie, bo właścicielowi się to po prostu oplaca. Lepiej zarabiać na parkingu mniej, niż nie zarabiać wcale.

A poza wszystkim, gdy czasem obwożę swoich zagranicznych przyjaciół po Warszawie, bardzo mi wstyd. Bo włodarzom stolicy udało się nawiązać szklanych wieżowców w stylu nowojorskim, ale nawierzchnie niemal wszystkich jezdni – jak były wyboiste, tak nadal są. Nie dziwię się więc, że warszawiacy preferują auta w wersji terenowej. A już czołgi byłyby jak znalazł. Może dlatego rząd nakupował Abramsów?

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl



SINGUA

Czy masz problemy z pamięcią?

A może ktoś w rodzinie ma chorobę Alzheimera i boisz się, że dotknie i Ciebie?

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KONSULTACJE NEUROLOGICZNE NA URSYNOWIE.

Może coraz częściej zapisujesz sprawy bieżące?

Brakuje Ci słów w trakcie wypowiedzi?

Gubisz wątek w zdaniu? Często czegoś szukasz?

Częściej się denerwujesz i masz wahania nastroju?

Masz problemy ze snem?

Jeżeli masz powyżej 50 lat i choć na jedno pytanie odpowiedziałeś „TAK” warto się przebadac!

To mogą być początki otępienia.

Zadzwoń i zapisz się już dziś!

Centrum Neurologii Klinicznej
Singua Sp. z o.o.

Al. KEN 98/U17
02-777 Warszawa



577 000 241

KROWN®

ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE



**Kochasz swoje auto?
Zabezpiecz je przed korozją!**

WWW.KROWN.PL

782 221 220

/Krown Polska

WARSZAWA

Ul. Modlińska 229

Al. Jerozolimskie 236

CENTRUM, URSYNÓW

ZAPRASZAMY NA

KINO NA LEŻAKACH Z CENTRUM URSYNÓW

ul. Puławska 427, Warszawa

19.07, 20:30

„DŻENTELMENI”

2019, REŻ. GUY RITCHIE

26.07, 20:30

„NA NOŻE”

2019, REŻ. RIAN JOHNSON

02.08, 20:30

„NA RAUSZU”

2020, REŻ. THOMAS VINTERBERG

POKAZY SĄ BEZPŁATNE.
LICZBA MIEJSC
JEST OGRANICZONA.

**PRZYJDŹCIE, ROZSIĄDŹCIE SIĘ WYGODNIE NA LEŻAKACH
I OBEJRZYJCIE Z NAMI KINOWE HITY!**

W PRZYPADKU NIESPRZYJAJĄCYCH WARUNKÓW POGODOWYCH TERMINY PROJEKCJI MOGĄ ULEC ZMIANIE.



Na Ursynowie upamiętniono pierwszą w Warszawie masową egzekucję

Muzyk, stolarz, kapitan Wojska Polskiego oraz bokser – to cztery z piętnastu osób rozstrzelanych w miejscu, które obecnie jest częścią Dzielnicy Ursynów.

6 lipca br. przy ul. Nowoursynowskiej 84 odsłonięto pomnik upamiętniający pierwszą z podanymi nazwiskami rozstrzelanych, masową egzekucja dokonana przez Niemców w Warszawie i okolicach (13-17.11.1939), która miała miejsce w Lesie Natolińskim. Pomnik powstał dzięki staraniom prof. Tomasza Szaryoty oraz Kolegium Europejskiego w Natolinie.

– Pomnik to element polityki pamięci, przypominający tragizm czasów wojny i wydarzenie, o którym mało kto wie. Ofiary pierwszej egzekucji znany z imienia i nazwiska. Historia i warszawiacy o tych ludziach nie mogą zapomnieć. W mojej ocenie jest to pomnik wpisujący się w wyjątkowy charakter miejsca. Dziękuję wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do powstania tego pomnika. Cześć i chwała bohaterom! – powiedział radny dzielnicy Ursynów Paweł Lenarczyk.

Dzień, który może trwać cały rok

Małe rzeczy, które mocno integrują ludzi. Taki w skrócie przepis na udany Dzień Sąsiada podają organizatorzy tegorocznych wydarzeń – sąsiedzi i sąsiadki, którzy wzięli sprawy we własne ręce i postanowili się poznać. Na spotkaniu w Służewickim Domu Kultury podsumowano tegoroczne święto.

ciennych torbach, warsztaty malowania buziek, tatuaży oraz trio jazzowe.

– Naszą ostoją jest lokalny dom kultury. Robiliśmy na ich scenie koncert, udostępnił nam też inne przestrzenie – mówią mieszkańcy. Pomysły na program spotkania wychodzą od samych sąsiadek i sąsiadów, a wolontariusze ze szkoły noszą po osiedlach ulotki.

Do tego dochodzi garażówka i wspólne zajęcia jogi. Zaangażowani w festiwal mówią o tworzącej się swoistej sadybiańskiej rodzinie, która także dzięki festiwalowi, z roku na rok się rozrasta. Jak mówią organizatorzy, doszło do tego, że niektórzy sąsiedzi uwzględniają termin festiwalu planując swoje wakacje.

– Kiedy ktoś narzeka, że na Dniu Sąsiada nie ma dla niego czy dla niej nic ciekawego, zachęcamy do tego, by ta osoba sama coś wymyśliła! – mówią organizatorzy z Sadyby. W tym roku w ten sposób do programu festiwalu dołączył turniej planszówkowy, który przyciągnął zupełnie nową grupę mieszkańców.

Bohaterki i bohaterowie swojej okolicy

Po dwóch latach pandemii i kryzysie uchodźczym, bycie razem i tworzenie lokalnej wspólnoty nabrało nowego znaczenia. Gotowość do sąsiedzkiej samopomocy czy dzielenia się rzeczami stały się normą. Podczas Dnia Sąsiada popularne były wymianki czy wyprzedaże garażowe. Sąsiedzi dziękowali sobie także za pandemiczną pomoc przygotowując na wspólne śniadania ciasta czy sałatki.

– Oni czekają na ten dzień, sprawdzają, angażują się – mówi o zaangażowanych sąsiadach współorganizatorka Otwartych Ogrodów na Sadybie. – Gdy ktoś pyta mnie trzy dni po festiwalu o termin przyszłorocznego, to jest to dla mnie największa nagroda.

– Jesteśmy pod wrażeniem skali i różnorodności tegorocznych obchodów. Ogromnie dziękujemy tym, którzy wyszli z inicjatywą i zorganizowali w swojej okolicy sąsiedzkie spotkania – podsumowuje Karolina Zdrodowska. – Dobre relacje i otwartość z sąsiedzkiego spotkania mogą udzielić się na co dzień. Wtedy Dzień Sąsiada świętować możemy cały rok.

Warszawskie obchody Dnia Sąsiada 2022 koordynował Urząd Miasta wraz z Fundacją Kulturotwórczą GRUPA W DZIAŁANIU.

Jakub Leduchowski



– Europejski Dzień Sąsiada przypadał w tym roku na 27 maja, ale zależało nam, by zachęcać mieszkańców do świętowania nie tylko tego konkretnego dnia – mówi Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego w stołecznym Ratuszu. – Dzięki otwartej formie obchodów każdy mógł świętować po sąsiedzku zgodnie ze swoimi chęciami i możliwościami.

Pogaduchy i nie tylko

W całym mieście w ramach obchodów Dnia Sąsiada odbyło się przez ostatnie dwa miesiące ponad 60 wydarzeń. We wszystkich dzielnicach odbyły się większe i mniejsze spotkania, dzięki którym można było poznać swoich sąsiadów, wspólnie zjeść coś przed blokiem, zatańczyć, wyjść poza często mruklive „Dzień dobry”.

– To było spotkanie polegające na poznawaniu się, pogaduchach – opowiadali organizatorzy spotkania w Falenicy. – Towarzyszyły mu wystawa rzeźby i malarstwa, warsztaty plastyczne - kaligrafia na płó-

Tegoroczny wybór był bardzo szeroki. Od pikników, świąt ulic, potańcówek i koncertów podwórkowych, warsztatów ekologicznych, po garażówki, wspólne spacerki, a nawet sąsiedzkie plażowanie. Podczas wydarzeń nie zapomniano o nowych sąsiadkach i sąsiadach z Ukrainy, dla których przetłumaczono plakaty i opisy wydarzeń oraz planowano atrakcje z mniejszą barierą językową.

Do obchodów mogli dołączyć wszyscy zainteresowani, na stronie Dnia Sąsiada znajdował się formularz zgłoszenia wydarzenia, a także mapka i lista zbierająca zgłoszone już działania.

Otwarte ogrody i instytucje

Jedni dopiero zaczynają, a inni organizują Dzień Sąsiada od dawna. Na Sadybie sąsiedzi zrzeszeni w lokalnym stowarzyszeniu już od 15 lat organizują Festiwal Otwarte Ogrody. Podczas festiwalowego weekendu mieszkańcy otwierają dla innych swoje ogródki, w których wspólnie organizują spotkania, koncerty czy wystawy.

Regulacja gruntów na ul. Hawajskiej

Po raz pierwszy od kilku-nastu lat w SMB „Imielin” zostaną uregulowane grunty. Mieszkańcy na tę regulację czekają od dawna, szczególnie że ma to realny wpływ na wartość ich mieszkań.

Teraz jest na to wreszcie szansa i już wkrótce dla budynku Hawajska 1 zostanie ustanowione użytkowanie wieczyste gruntu, a docelowo pełna własność. Jest to pierwsza nieruchomość w enklawie „Hawajska” która zostanie uregulowana i mam nadzieję, że wkrótce dołączą do niej kolejne.

Pod koniec czerwca Zarząd Dzielnicy Ursynów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na ustanowienie użytkowania wieczystego dla gruntu, na którym stoi budynek Hawajska 1. Wspólnie z radnym Maciejem Antosiukiem intensywnie o to zabiegaliśmy, monitując Urząd Dzielnicy. Jako członek Rady Nadzorczej i Komisji ds. Regulacji i Przekształceń Gruntów SMB „Imielin” monitorowałem też działalność władz spółdzielni, pilnując aby bez zbędnej zwłoki dopełniały wszystkich niezbędnych formalności. Kwestia regulacji gruntów jest mi szczególnie bliska, bo zajmowałem się nią jako wiceburmistrz Ursynowa w latach 2017-18 i wówczas udało się uregulować kilkadziesiąt hektarów spółdzielczych gruntów, m. in. w SMB „Jary” i SM „Wyżyny”.

Do uregulowania Hawajskiej 1 pozostało już tylko kilka kroków formalnych, więc w najbliższych miesiącach powinny zo-



stać podpisane stosowne akty notarialne. Choć wciąż tereny SMB „Imielin”, ale także SM „Na Skraju” czy SBM „Stokłosy” są poszatkowane przez roszczenia byłych właścicieli, moim zdaniem trzeba dążyć do tego aby jak najszybciej uregulować chociaż te budynki, które są wolne od roszczeń. Osobno warto też naciskać na instytucje rozpatrujące roszczenia aby sprawnie finalizowały te postępowania, bo niestety wloką się one latami. W tym miejscu pragnę też uspokoić czytelników: nie ma właściwie żadnego ryzyka, że grunty pod samymi budynkami nagle trafią w ręce osoby trzeciej. Chodzi jednak o to, że sam fakt zgłoszenia roszczenia jest przeszkodą formalną uniemożliwiającą regulację.

Sytuacja, w której w roku 2022 czyli ponad trzy dekady po transformacji ustrojowej dalej istnieją duże bloki posadowio-

ne na gruntach o nieregulowanym statusie uważam za skandal. Jest to całkowicie krzywdzące dla mieszkańców, którzy nie mogą w takim samym stopniu korzystać ze swojej własności, mimo że realnie niczym się ona nie różni od tej po drugiej stronie ulicy, gdzie grunty są już uregulowane. Generuje to również dodatkowe koszty, chociażby w postaci opłaty za dzierżawę gruntu. Jakis czas temu problem roszczeń został dostrzeżony przez ustawodawcę, ale zajęto się nim tylko w ograniczonym zakresie – niestety nowe przepisy nie dotyczą tego typu roszczeń, jakie mamy na Ursynowie. Mam nadzieję, że nasi posłowie wreszcie zauważą skalę problemu i wprowadzą systemowe rozwiązania, które pozwolą wszystkim mieszkańcom korzystać ze swojej własności na równych prawach.

Antoni Pomianowski
Radny Dzielnicy Ursynów

Pezet przeprasza za ucieczkę z Dni Ursynowa



Tylko czy fani artyści mu wybaczą? W internecie wciąż pod każdym postem Pezeta można znaleźć komentarze zawiedzionych melomanów. Być może właściwym rozwiązaniem byłby darmowy koncert na Ursynowie.

Płomień, który zapłonął na Ursynowie

„Płomień 81” to jeden z najstarszych polskich składów hip-hopowych. Powstał w 1998 roku w Warszawie z inicjatywy Pawła „Pezeta” Kaplińskiego i Marcina „Onara” Donesza. Nazwa grupy pochodzi od numeru szkoły, na terenie której rapery się spotykali (Szkoła Podstawowa nr 81 na Ursynowie).

Ursynów pojawiał się w działalności zespołu częściej. Pierwszym oficjalnym utworem zespołu był właśnie „Ursynów” z gościnnym udziałem Lady K na składance Enigma prezentuje: 0-22-Underground vol. 2. Wkrótce potem zespół podpisał kontrakt z Asfalt Records. W 1999 roku ukazał się minialbum Asfalt Wiosna '99, na której zostały wydane dwa utwory: „Muzyka” oraz „Miłe słowa”. W tym samym roku została wydana debutująca płyta Na zawsze będzie płonął. Materiał na niej został wyprodukowany przez OŚkę. Wkrótce potem na kompilacji Hiphopowy raport z osiedla w najlepszym wykonaniu ukazał się utwór „Pytasz kim jestem”. Od 2008 roku grupa zawiesiła działalność, którą wznowiono w ostatnich latach.

Podsumowując 20-letnią działalność zespołu krążek „Szkoła 81” ukazał się w 2020 roku na płycie winylowej i „pokrył się złotem”, czyli uzyskał status Złotej Płyty. Artyści zapowiadają, że jeszcze nie powiedzieli ostatniego słowa jako duet z warszawskiego Ursynowa.

Piotr Celej
Fot. wikipedia

Podczas Dni Ursynowa miał wystąpić zespół Płomień 81 w oryginalnym, ursynowskim składzie. Niestety, po chwili koncertu raper Pezet opuścił scenę. Teraz muzyk wydał oświadczenie, w którym przeprasza fanów.

Pezet z Onarem na Ursynowie założyli jeden z pierwszych składów hip-hopowych w Warszawie. To tu nagrywali pierwsze utwory, dlatego też powrót w oryginalnym składzie miał być specjalnym wydarzeniem Dni Ursynowa, które odbyły się w czerwcu po przerwie spowodowanej pandemią tzw. koronawirusa. Niestety 10 czerwca koncert nie wyszedł tak jak zamierzali sobie fani. Po zaledwie dwóch minutach występu Pezet odstawił mikrofon i wściekle opuścił scenę. Na publiczność wyrzucił hejt wyła się na rapera w jego mediach społecznościowych. Fani zarzucali artyście olewanie publiki i gwiazdorzenie. Menagment muzyka tłumaczył powody decyzji rapera niewłaściwym nagłośnieniem.

Pezet wydaje oświadczenie

Tym bardziej dziwne było zachowanie Pezeta podczas wystę-

pu na scenie Dni Ursynowa 10 czerwca. Przypomnijmy, po dwóch minutach występu Pezet wyraźnie się na coś zdenerwował, odstawił mikrofon i zniknął. Ci, którzy spóźnili się na występ Płomienia, nie zarejestrowali nawet obecności jego głównej gwiazdy. Fani byli wściekli. W mediach społecznościowych zawrzało, na profilu Pezeta wylała się żołąć.

Mimo, że od koncertu minął już miesiąc dopiero teraz Pezet wydał oświadczenie. Pojawiło się ono podczas instagramowego Q&A:

„Jest mi bardzo przykro, że zaistniała taka sytuacja, zdarzyło się to dodatkowo w mojej dzielnicy, z którą jestem związany. Przeprześliem za to dość osobiście i obszernie na kolejnym koncercie P81, ale zdaję sobie sprawę, że mogło to nie dotrzeć do wszystkich zainteresowanych. Dlatego jeszcze raz po stokroć przepraszam każdego, kto przyjechał specjalnie na nasz koncert na Dni Ursynowa, kto jest moim fanem, kto poczuł się olany, urażony czy zdezorientowany tą sytuacją. Tak samo jak przepraszam mojego kumpla z zespołu i cały zespół, kolejny raz, bo oczywiście zrobiłem to osobiście i zrobiłem to również na kolejnym koncercie na scenie”



„Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej „Imielin” w Warszawie ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące kryteria:

- 1) pełna zdolność do czynności prawnych;
- 2) wykształcenie wyższe (preferowane min. magisterskie lub równorzędne), preferowane kierunki: zarządzanie, ekonomia, finanse i rachunkowość, gospodarka przestrzenna, prawo;
- 3) co najmniej 10 lat doświadczenia zawodowego, w tym co najmniej 5 lat doświadczenia w zakresie: zarządzania nieruchomościami, zarządzania przedsiębiorstwem (instytucją, organizacją) lub jego jednostką organizacyjną, kontroli zarządczej lub reprezentacji przedsiębiorstwa (instytucji, organizacji);
- 4) co najmniej 5 lat doświadczenia na stanowisku kierowniczym;
- 5) bardzo dobra organizacja pracy własnej oraz podległych zespołów i pracowników;
- 6) zdolności interpersonalne, w szczególności umiejętność kontaktu z klientem, prowadzenia negocjacji i mediacji;
- 7) wysoka kultura osobista;
- 8) umiejętność tworzenia i analizowania kosztorysów oraz rozliczeń;
- 9) znajomość zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych, w szczególności znajomość: ustawy prawo spółdzielcze, ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, prawa pracy, ustawy o gospodarce nieruchomościami, ustawy o rachunkowości, w zakresie niezbędnym do kierowania spółdzielnią;
- 10) znajomość prawnych i ekonomicznych aspektów funkcjonowania podmiotów gospodarczych,
- 11) umiejętności analityczne i dobra znajomość obsługi komputera;
- 12) mile widziane: studia podyplomowe z zakresu zarządzania nieruchomościami lub licencja zarządcy nieruchomości,
- 13) mile widziane doświadczenie zawodowe lub funkcyjne w sektorze spółdzielczości mieszkaniowej lub wspólnot mieszkaniowych,
- 14) mile widziane doświadczenie i umiejętności w pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz prowadzeniu i rozliczaniu inwestycji.

Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest doręczenie Spółdzielni SMB „Imielin” w terminie do dnia **5 sierpnia 2022** roku pisemnego zgłoszenia na adres:

Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana „Imielin”
ulica Ernesta Malinowskiego 5
02-776 Warszawa

Termin zgłoszenia będzie poczytywany za spełniony, jeżeli przed jego upływem zgłoszenie wpłynie do Spółdzielni SMB „Imielin”.

Zgłoszenia należy złożyć w zaklejonej kopercie w dopiskiem „Konkurs do Zarządu”. Zgłoszenie musi zawierać pełne dane personalne kandydata, to jest: imię lub imiona, nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania, numer telefonu oraz adres e-mail.

Do zgłoszenia powinny być dołączone:

- kopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie;
- kopie dokumentów potwierdzających spełnianie kryteriów określonych w pkt. 3-4, np. świadectw pracy lub umów o pracę, odpisów z KRS lub właściwej ewidencji działalności gospodarczej, listów referencyjnych, zaświadczeń, itp.;
- życiorys (CV) kandydata zawierający szczegółowe zestawienie jego dotychczasowej kariery zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem pełnionych funkcji członka zarządu osoby prawnej oraz trybu zaprzestania ich pełnienia;
- list motywacyjny;
- pisemne oświadczenia kandydata:
 - o pełnej zdolności do czynności prawnych;
 - o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych do potrzeb tego konkursu o następującej treści: „Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji prowadzonej przez Spółdzielnię Mieszkaniowo-Budowlaną „Imielin” w Warszawie na stanowisko Prezesa Zarządu”;
 - o braku znanych przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku Prezesa Zarządu,
 - o nieprowadzeniu działalności konkurencyjnej lub zaprzestaniu jej prowadzenia w razie wyboru na stanowisko Prezesa Spółdzielni w stosunku do Spółdzielni SMB „Imielin”
 - o tym że nie jest przeciwko niemu prowadzone postępowanie przygotowawcze lub sądowe względnie egzekucyjne związane z działalnością gospodarczą,
 - o braku konfliktu interesów, w tym o braku pokrewieństwa lub powinowactwa z członkami Rady Nadzorczej,
 - o zachowaniu w tajemnicy uzyskanych w toku konkursu niejawnych informacji o Spółdzielni,
 - o braku pozostawania w znanym mu stosunku prawnym lub faktycznym rodzącym wątpliwości co do bezstronności wyboru.

Podczas rozmowy oceniana będzie także: 1) wiedza kandydata na temat SMB „Imielin” w zakresie, w jakim jest ona możliwa do uzyskania z publicznie dostępnych źródeł, w szczególności ze strony internetowej <https://www.smbimielin.pl/>, 2) wizja rozwoju Spółdzielni i współpracy z jej organami, 3) umiejętność obsługi mieszkańców.

Oświadczenia kandydata powinny być potwierdzone własnoręcznym podpisem. Przedłożenie do wglądu oryginałów lub urzędowo poświadczonych odpisów złożonych może być wymagane na dalszym etapie konkursu.

Złożenie przez kandydata wymaganych dokumentów oznacza wyrażenie przez niego zgody na udział w konkursie oraz tryb i zasady jego przeprowadzenia. Rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami zostaną przeprowadzone w siedzibie SMB „Imielin” lub w formie wideokonferencji online za pośrednictwem aplikacji WebEx. Kandydaci na rozmowy kwalifikacyjne będą zaproszeni telefonicznie bądź mailowo. SMB „Imielin” nie ponosi kosztów związanych z przygotowaniem ofert kandydatów ani ich uczestnictwem w rozmowach kwalifikacyjnych.

Kandydaci nie mogą odwoływać się od wyników głosowań ani także od innych czynności podejmowanych przez Radę Nadzorczą lub komisję konkursową. Rada Nadzorcza nie odsyła złożonych ofert, kandydaci mogą je odebrać osobiście po zakończeniu konkursu. Po upływie 14 dni od otrzymania informacji o możliwości ich odbioru zostaną one komisyjnie zniszczone.

Miejsce pracy: Warszawa.

Forma zatrudnienia: umowa o pracę, pełen etat.”



Nowe komputery dla uczniów i nauczycieli

Miasto stołeczne Warszawa podpisało umowę na dofinansowanie systemu zdalnej edukacji na terenie stolicy. Dzięki środkom z funduszy europejskich do miejskich szkół podstawowych trafi sprzęt komputerowy i oprogramowanie warte prawie 3,4 miliona złotych.

– Dziś wspólnie z samorządem Mazowsza podpisaliśmy umowę na dofinansowanie z funduszy europejskich projektu dla rozwoju systemu edukacji zdalnej w Warszawie. Dzięki wsparciu ze środków Unii Europejskiej do 38 stołecznych szkół podstawowych trafi nowy, przenośny sprzęt komputerowy. Dofinansowane zostanie także oprogramowanie, które zapewni narzędzia do prowadzenia lekcji w trybie zdalnym. Dziękuję marszałkowi województwa mazowieckiego Adamowi Struzikowi oraz Elżbiecie Lanc z zarządu województwa mazowieckiego za owocną współpracę. Dziękuję też w imieniu warszawskich uczniów i uczennic – powiedziała Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy.

Zmieniająca się technologia i metodyka pracy wymagają stałego doposażania warszawskich szkół. Za ujemne pieniądze zostanie kupiony przenośny sprzęt komputerowy dla najbardziej potrzebujących uczniów i nauczycieli, a także oprogramowanie sprzyjające wykorzystywaniu technologii informacyjno-komunikacyjnej (TIK) oraz umożliwiające uczestnictwo w zdalnych lekcjach.

Celem projektu pn. „Rozwój systemu zdalnej edukacji na terenie m. st. Warszawy” jest zwiększenie dostępności e-usług w oświacie. Nowy sprzęt trafi do stołecznych placówek w przyszłym roku szkolnym.

Nie zna życia, kto nie był na Warszawiance...

Dawna Warszawianka to niezwykle kompleks sportowy świetnie wpisany w krajobraz skarpy warszawskiej. Ślady tego założenia są coraz mniej widoczne w terenie, mimo że Wodny Park kontynuuje tradycję pływania na Mokotowie. Poznaj niezwykłą historię słynnego basenu.

Zespół SKS Warszawianka zaprojektowany został przez interdyscyplinarny zespół. Projekt ogłoszono w 1954 roku, natomiast realizowany był w dwóch kolejnych etapach w latach 1956–1972. Wśród twórców niezwykłego kompleksu są: Jerzy Sołtan, Zbigniew Ihnatowicz (architektura), Wojciech Fangor (kolorystyka), Lech Tomaszewski (mała architektura), Franciszek Strynkiewicz (rzeźba). Architektura miała integrować różne dziedziny sztuki i naturalne walory krajobrazowe terenu z widokiem na pradolinę Wisły. Najpierw powstał stadion lekkoatletyczny z boiskami i bieżnią.

Mury oporowe godne naśladowania

Baseny powstały nieco później. Był to trzeci etap inwestycji i zrealizowano go w latach 1964–1972. Oprócz zespołu otwartych basenów wybudowano także kawiarnię i budynki klubowe. By uzyskać maksymalne nasłonecznienie oraz podkreślić walory krajobrazowe ośrodek sportowy miał charakter szeregu schodzących w dół tarasów. Zgodnie z modernistycznymi ideami budowlą nie nawiązywała do konkretnych stylów architektonicznych, lecz miała swoje odniesienie w otaczającej naturze. By uformować taki układ, konieczne było wykonanie dużej ilości murów oporo-



wych, w tym najdłuższego – sięgającego 200-metrów.

Zbigniew Ihnatowicz mówił, że mur oporowy zastosowany w Warszawiance – „Jest w jakiejś harmonii z układem grawitacyjnym ziemi i ulega również takim samym ruchom jak i otaczające środowisko ziemne. To znaczy, że przy przemarzaniu, przy zmianie temperatur itd. układ ziemny się rusza – mur również się rusza. Jest to (...) podejście nie technokratyczne, lecz organiczne w stosunku do rozwiązania problemu statycznego. Mur ten nie ma fundamentu głębokiego, stanowi szereg elementów połączonych ze sobą i zgranych z układem grawitacyjnym ziemi. I to jest chyba jego zasadniczą cechą w sensie filozoficznym”.

Rewia mody PRL

Od początku baseny cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem. Były odskocznią od co-

dzienności i sposobem radzenia sobie z upałem dla tysięcy warszawiaków.

– W latach 80. na Warszawiance bywało się niemalże codziennie latem – wspomina Henryk, mieszkaniec ul. Dąbrowskiego od lat. – Najciekawiej zawsze było na tarasach słonecznych. Przychodziły tu młode i piękne warszawianki, które prezentowały całkiem „niesocjalistyczne” kostiumy kąpielowe. Była tu istna rewia letniej mody! – dodaje.

Przebudowa bez zachowania układu

W latach 90. zaczęto niszczyć poszczególne elementy założenia. W dniu 10 grudnia 1996 roku została powołana do życia Mokotowska Fundacja Warszawianka - Wodny Park, ustanowiona przez przedstawicieli Klubu Sportowego Warszawianka, Urzędu Gminy Warszawa Centrum oraz Urzędu Dzielnicy Warszawa Mokotów. Wówczas.

wyburzono baseny, a na ich miejsce w latach 1997–1999 postawiono zespół basenowo-rekreacyjny autorstwa Adriana Góreckiego i Pawła Tiepłowa. Władze Mokotowskiej Fundacji Warszawianka - Wodny Park Fundacja zajęły się pełną realizacją projektu. Grunt pod infrastrukturę obiektu udostępnił Klub Sportowy Warszawianka, a środki finansowe desygnował Samorząd Stołeczny. W trakcie realizacji projektu wykorzystano najnowsze technologie.

Dawny kształt założenia tarasowego przestał być widoczny. Pływalnia wraz z basenem olimpijskim została uruchomiona w maju 1999, zaś część rekreacyjną oraz odnowa biologiczna w lipcu następnego roku. Obiekt znajduje się na działce o powierzchni 1,8 ha. Powierzchnia zabudowy wynosi 6797,1 m kw. Z kolei powierzchnia całkowita obiektu to 15782 m kw.

Piotr Celej

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 11.07.2022 r.

RUP.6721.1.16.2021.KG(46)



1 000001 429915

OGŁOSZENIE

w wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Władysławów (obszar przy ul. Wojska Polskiego)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 512/XLIV/2021 z dnia 23 listopada 2021 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Władysławów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **25.07.2022 r. do 26.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach **od 8³⁰ do 15³⁰**, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 23.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola **o godz. 16³⁰**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznowola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 16.09.2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuje, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tutejszego urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.



Dronowa rewolucja w Lesznowoli

Konsorcjum gmin Lesznowola i Nadarzyn, to jedno z trzech konsorcjów w kraju, które zostały laureatami konkursu „3Obszary” zorganizowanego przez Polską Agencję Żeglugi Powietrznej (PAŻP).

Gminy te będą wdrażały pilotażowy projekt „Zaawansowane loty bezzałogowych statków powietrznych”, realizowany w ramach projektu „Usługi cyfrowe dla bezzałogowych statków powietrznych”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

Celem projektu jest rozwój systemów cyfrowych i teleinformatycznych dla całej branży związanej z rynkiem dronowym. Bezpośrednimi odbiorcami projektu będą przede wszystkim profesjonalni użytkownicy bezzałogowych statków powietrznych, natomiast pośrednimi odbiorcami będą służby, instytucje państwowe oraz samorządy (możliwość dynamicznej realizacji zadań z wykorzystaniem BSP).

Podpisanie umowy międzygminnej, które zapoczątkowało proces wdrażania tego innowacyjnego projektu, miało miejsce w Urzędzie Gminy Lesznowola w dniu 8 lipca br. Sygnatariuszami po-

rozumienia są Maria Jolanta Batycka - Wąsik, wójt Gminy Lesznowola, Dariusz Zwoliński – wójt Gminy Nadarzyn oraz Krystian Ciećka – koordynator projektu. W spotkaniu uczestniczyli również zastępca wójta Nadarzyn – Janusz Rajkowski oraz kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Urzędzie Gminy Lesznowola – Marzena Chmiel.

Projekt przyniesie samorządom wiele korzyści i możliwość wdrożenia innowacyjnych rozwiązań, zarówno w obszarze ekologii, jak i w zakresie poprawy bezpieczeństwa mieszkańców. Drony będzie można wykorzystać m. in. do:

- patroli antysmogowych,
- patroli leśnych identyfikujących dzięki wysypiska śmieci,
- analizy czystości powietrza,
- monitorowania przepustowości rowów melioracyjnych oraz cieków wodnych,
- akcji ratowniczych,
- badania stanu technicznego obiektów,
- monitoringu obciążenia ruchu drogowego.

Podpisanie porozumienia rozpoczęło etap wdrażania projektu, który zakończy się w III kwartale 2023 roku. Z dobrodziejstw projektu samorządy zaczną korzystać od IV kwartału 2023 r. **A.A.**



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju”
ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa
ogłasza przetarg na wykonanie:
wymiany 376 szt. grzejników płytowych na nowe firmy RADSON typu KOMPAKT w budynku przy ul. Szolc-Rogozińskiego 21 w Warszawie.
Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie na stronie internetowej <https://naskraju.pl/index.php/pl/ogloszenia/przetargi-sm> lub e-mailowo w sekretariacie Spółdzielni.
Tel. **730 003 142** lub **730 003 742**
Termin złożenia ofert: **02.08.2022 r. do godz. 12.00**

PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW
Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych

Obiekt sezonowy

15.05. - 15.10.

Godziny otwarcia
8.00 - 22.00

www.obiektysportowe.sggw.pl

KORTY TENISOWE

SGGW - Wolica

ul. Nowoursynowska 92/100

Rezerwacja

tel. 502 156 437, 502 156 470

e-mail: info@obiektysportowe.sggw.pl

Są takie miejsca, do których zawsze chce się wracać. Szukając jednego z takich miejsc, wystarczy odnaleźć zabytkowy dukt (dziś to Nowoursynowska 92/100 niemal u zbiegu z Belgrazdką), który prowadzi do Parku Natolińskiego. Tuż przed nim znajdują się jedne z najładniej usytuowanych kortów tenisowych w Warszawie.

Ten obiekt SGGW, otulony zielenią parku tuż przy samej Skarpie Ursynowskiej, jest spowity ciszą z dodatkiem niesamowitego zapachu liściastego lasu.

Wszystkie te zalety, jak również świetny dojazd, sprawiają, że urokliwie położone korty stały się miejscem nie tylko dobrych warunków gry w tenisa, ale też doskonałego relaksu. Do dyspozycji są korty z naturalnym podłożem czyli mączką, szatnie, ka-

wiarenka oraz ścianka, która spełnia funkcję rozgrzewkową lub miejsca do gry dla najmłodszych adeptów tenisa.

Dla miłusińskich, których nie interesuje tenis, przygotowane jest mini-boisko do gry w piłkę nożną i inne atrakcje.

Warto więc wpisać ten obiekt na mapę nie tylko weekendowych, ale znacznie częstszych wycieczek w poszukiwaniu miejsc do sportowania w warunkach relaksowych.



UNICEF wspiera Warszawę w pomocy ukraińskim uchodźcom

Na mocy porozumienia z United Nations Children's Fund (UNICEF), Warszawa otrzyma do końca 2022 r. blisko 100 mln zł (blisko 22.5 mln USD) na wsparcie ukraińskich uchodźców. W ramach współpracy przygotowano 35 projektów, których celem jest przede wszystkim ochrona uchodźczych dzieci.

Pomoc darczyńców z całego świata

Od początku kryzysu uchodźczego Warszawa pozyskała od darczyńców 160 mln zł na pomoc obywatelom Ukrainy, którzy opuścili swój kraj w związku z atakiem Rosji. Największe wsparcie finansowe Warszawa otrzyma od UNICEF, który na mocy porozumienia z miastem w okresie od maja do grudnia 2022 r. przekaże łącznie blisko 100 mln zł na programy wspierające dzieci z Ukrainy. Co ważne, niemal połowa z ok. 170 tys. gości z Ukrainy mieszkają-

cych w Warszawie, to dzieci i młodzież, dlatego od samego początku kryzysu uchodźczego kluczowym elementem działań miasta jest wsparcie adresowane właśnie do tej grupy.

– To dla nas bardzo ważna pomoc, gdyż ze względu na sytuację finansową miasta nie moglibyśmy pozwolić na realizację tak szeroko zakrojonych działań bez zewnętrznych źródeł finansowania. We współpracy z UNICEF-em realizujemy 35 projektów, które dotyczą takich obszarów jak: dostęp ukraińskich dzieci do opieki żłobkowej i przedszkolnej, edukacji, ochrony zdrowia, wsparcia psychologicznego czy żywienia. Stawiamy również silny akcent na integrację, dlatego we współpracy z UNICEF-em organizujemy kursy nauki języka polskiego oraz wspólne zajęcia dla dzieci ukraińskich i polskich – informuje Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Jak podkreśla Rashed Mustafa Sarwar, Country Coordinator for Poland UNICEF, integracja dzieci ukraińskich

jest ważnym elementem przystosowania ich do życia w nowym środowisku: – Jako UNICEF wdramy również w Warszawie, która jest liderem w niesieniu pomocy uchodźcom z Ukrainy, narzędzia i rozwiązania, z których korzystamy na całym świecie. Każde z dzieci uchodźczych ma swoją ważną i trudną historię, dlatego trzeba zapewnić im poczucie bezpieczeństwa, wsparcie psychologiczne, możliwości uczenia się oraz godne warunki do życia – dodaje dr Sarwar z UNICEF.

Lepszy dostęp do edukacji

Od wybuchu wojny w Ukrainie do warszawskich przedszkoli i szkół dołączyło ponad 17 tys. uczniów ukraińskich, dlatego ponad połowa środków z UNICEF - 50 mln zł, to wsparcie na edukację. W tym celu m.in. zostało uruchomione Centrum Edukacji i Rozwoju przy ul. Towarowej, gdzie działa punkt informacyjny ds. edukacji, organizowane są zajęcia i warsztaty dla dzieci i młodzieży oraz kursy języka polskiego. W centrum można również skorzystać ze wsparcia psychologa, a uczniowie mają zapewniony dostęp do 120 stanowisk komputerowych do nauki, w tym do edukacji zdalnej w systemie ukraińskim.

Wsparcie UNICEF w obszarze edukacji dotyczy m.in. organizacji kursów języka polskiego dla dorosłych, w tym dla nauczycieli ukraińskich; kształcenia polskich nauczycieli, którzy uczą dzieci uchodźcze w szkołach i przedszkolach, pomocy psychologicznej dla uczniów z traumą wojenną oraz zakupu szkolnych wyprawek i tabletów czy laptopów do nauki. UNICEF przeznaczył również 12 mln zł na dożywianie ukraińskich uczniów - warto dodać, że z budżetu miasta wydatkowano już na ten cel 6 mln zł.

Integracja najmłodszych

Ważnym obszarem są również projekty integrujące społeczność ukraińską z mieszkańcami Warszawy.



– Wiemy, że najłatwiej integrują się najmłodszy, a najbardziej sprzyja temu wspólnie spędzany czas. Dlatego w tym roku w ramach naszej corocznej bardzo popularnej wśród mieszkańców akcji „Lato w Mieście”, przygotowaliśmy również ofertę zajęć dla uczniów z Ukrainy pod hasłem „Wspólne lato w Warszawie”. Otrzymaliśmy zgłoszenia od prawie 2 tys. dzieci, które średnio w czasie wakacji skorzystają z trzech tygodniowych turnusów zajęć. Co ważne te działania również finansuje UNICEF – podkreśla Rafał Trzaskowski.

W ramach akcji „Wspólne lato w Warszawie” dzieci ukraińskie spędzają czas razem ze swoimi polskojęzycznymi rówieśnikami – wspólnie się bawią, wychodzą na basen czy do muzeum oraz otrzymują wyżywienie. Opiekują się nimi polscy nauczyciele, którym pomagają ukraińscy pedagodzy.

Ochrona zdrowia

Od 1 lipca ruszyła również kampania informacyjna finansowana przez UNI-

CEF zachęcająca Ukrainki do skorzystania z bezpłatnych szczepień dla swoich dzieci – materiały w języku ukraińskim pojawiają się na warszawskich ulicach i w komunikacji miejskiej. UNICEF już pozyskał i dostarczył polskiemu Ministerstwu Zdrowia ponad 50 tys. dawek inaktywowanej szczepionki przeciw polio (IPV) oraz 5 tys. dawek szczepionki przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu A. Celem tych działań jest wsparcie wysiłków na rzecz szczepień dzieci w Polsce poprzez zabezpieczenie odpowiedniej liczby szczepionek.

Jak podkreśla prezydent współpraca z UNICEF-em jest dla Warszawy ogromnym wsparciem, ale kolejne wyzwania dopiero wciąż przed nami. – Wielu naszych gości zostanie w Polsce i w stolicy na dłużej. Nie wystarczy już oddech serca, improwizacja i spontaniczne akcje wsparcia. Potrzebne są systemowe, długofalowe rozwiązania, o które apelujemy wspólnie z innymi samorządowcami – mówi prezydent.

Jakub Leduchowski



Start Muzycznego Lata w rytmie BUM BUM



Bogusław Lasocki

Pierwsze dźwięki akordeonu, potem klarnet, delikatnie perkusja w tle - zaczęło się. Włączył się saksofon, tuba, bułgarski bęben tapan, świetnie zgrane, zharmonizowane przenikające się nutami orientu. Zespół czarował. Miks muzyki klezmerskiej, miks muzyki tradycyjnej, folkowej, również polskiej, no i oczywiście z brzmieniem bałkańskim. Muzyki „Bum Bum Orkestar” rozpoczęli swój pierwszy ursynowski występ.

Koncert stawał się coraz bardziej emocjonujący. Pomimo zajętych wcześniej wszystkich miejsc siedzących, z minuty na minutę przybywało więcej ludzi, zwabionych żywą, rytmiczną i energetyzującą muzyką. Parkiet taneczny usytuowany przed sceną bez przerwy był zapelniony spragnionymi rozrywką mieszkańcami Ursynowa. Nieczęsto się zdarza, by już od pierwszego utworu pojawiali się tańczący. Ale to charakter i dynamika tej muzyki powodowały, że nogi same chciały tańczyć, a przynajmniej przytupywać rytmicznie lub choćby tylko kołysać się. Seniorzy i kilkuletnie dzieciaki, mamusie, tatusiowie, czasem nawet ze swoimi pociechami na rękach, młodsze, starsze i najstarsze podlotki - wszyscy poddawali się magicznym, ekscytującym rytmom. Czas przestawał istnieć. Koncert trwał.

Rozruch metodyczny

Letnie koncerty plenerowe już od szeregu lat weszły się w tradycję Ursynowa. Olkówek, Park Jana Pawła II czy Park Przy Bażantarni to miejsca, gdzie ursynowianie chętnie przychodzą słuchać dobrej muzyki. Ze śpiewami lub bez, sami soliści czy grupy muzyczne, dla każdego znajdzie się coś atrakcyjnego,

co mile pobudzi doznania artystyczne. Formuła koncertów tegorocznych przybrała uniwersalną postać folkowo - klasyczną, by trafić do jak najszerszego grona słuchaczy. Spośród ośmiu letnich koncertów, cztery poświęcone będą muzyce folkowej - odbywać się będą w Parku Przy Bażantarni, oraz cztery promujące muzykę klasyczną odbędą się w Parku Jana Pawła II.

Jak wszystkie wielowarstwowe wydarzenia, inaugurujący Muzyczne Lato koncert również powinien stać się czymś wyjątkowym, zapadającym w pamięć. I tak się stało. Jeszcze przed rozpoczęciem występu artystów, konferansjer Adam Dobrzyński, znany prezenter muzycznych programów Polskiego Radia, rozgrzewał publiczność swoimi tekstami. Zaczęło się niewinnie. Najpierw kilka prostych konkursów tak dla rozruszania publiczności, z prosiutkimi pytaniami typu „jak nazywa się zespół, który teraz wystąpi”, „nazwa wspólna rozpoczynającego się obecnie cyklu koncertowego to?” czy „którą rocznicę istnienia obchodzi Ursynów?”, z nagrodami w postaci płyt, gier i gadżetów ursynowskich. Upominek otrzymywała osoba która pierwsza podniosła rękę do góry, więc już od początku wniósł się las rąk coraz bardziej ożywionych widzów. Widownia była już nieźle rozgrzana jeszcze przed rozpoczęciem koncertu, nic więc dziwnego, że na wejście zespołu zareagowała entuzjastycznie. Szczęściu muzyków z bogatym zestawem instrumentów - byli klarnet, saksofon, trąbka i akordeon, tuba i bułgarski bęben tapan - zapowiadało duże wrażenia muzyczne.

W przerwach pomiędzy utworami, komentował i zabawiał publiczność lider grupy Oliwier Andruszczenko. Wesołe, dowcipne teksty przepłatał ciekawostkami i dykteryjkami sytuacyjnymi. W jakimś momencie, wykorzystując zapewne zaistniałą już wcześniej tradycję konkursową z podnoszeniem rąk, zapytał: - Chcecie coś? Kto chce, niech podniesie rękę do góry! Oczywiście znów podniosło się sporo rąk. Na to muzyk stwierdził: - Już wiem, kto pierwszy ustawi się w kolejce, by kupić naszą płytę! Widownia przyjęła taką zachętę z przyjaznym śmiechem. Żar-

ty żartami, ale odpowiednie chwyt marketingowe w eleganckim tonie na pewno przyczyniły się do tego, że po koncercie w kolejce po płyty ustawiała się spora grupka starych i nowych fanów zespołu.

Bombowa orkiestra

Zespół BUM BUM ORKESTAR został założony w 2014 roku. Wykonuje utwory, które są połączeniem muzyki bałkańskiej, klezmerskiej oraz polskiej.

Wpływy tych trzech muzycznych światów - orientalnych, żydowskich i słowiańskich sprawiają, że zespół na scenie potrafi zaskoczyć energią, by zaraz potem wrzucić rzewną melodię, a na koniec naklonić publiczność do poruszania się i przytupu w rytm muzyki. Każdy ich koncert jest jedyny w sobie, oryginalny i zarazem niepowtarzalny. I każdy jest swoiście wyjątkowy. Nazwa formacji ściśle wiąże się z muzyką, jaką i w jaki sposób wykonują. BUM BUM to bombowa, fantastycznie zagrana, bombowa - bo niesie ze sobą taką ilość emocji, energii i mocy, że wykracza poza typowe skale.

Na ostatnim niedzielnym ursynowskim występie pojawiły się również wątki rodzime - góralskie. A czym jest muzyka klezmerska, na ogół wiemy. To muzyka niegdyś związana z żydowskimi obrzędami religijnymi, z czasem przerodziła się w muzykę rozrywkową, graną podczas żydowskich ślubów i uroczystości, by wreszcie połączyć się z jazzem, popem, folkielem czy nawet rapem.

Obecny skład grupy to: Oliwier Andruszczenko - klarnet i saksofon, Mateusz Wachowiak - akordeon i wokal, Piotr Janiec - tuba, Mateusz Sieradzian - bułgarski bęben tapan i wokal, Bartosz Stepień - sakshorn tenorowy oraz Damian Marat- flugelhorn



i trąbka. Wszyscy artyści, również poza wskazanymi jako wokaliści, zasilają wykonania utworów swoim śpiewem, pogłębiając zarazem dynamikę i ekspresję muzyczną.

Na swojej drodze artystycznej zespół uczestniczył w wielu festiwalach i konkursach muzycznych. Artyści są laureatami najważniejszych festiwali folkowych w Polsce takich jak festiwal Polskiego Radia „Nowa Tradycja”, „Mikołajki Folkowe”, „Dragon Folk Fest”. Reprezentowali nasz kraj także za granicą, m.in. na największym festiwalu Trąbki Guc'a' 2018, w Serbii. Mają również swoją płytę.

Po koncercie udało mi się przebić do otoczonego wianuszkami fanów lidera grupy Oliwiera Andruszczenko. To ich pierwszy, taki pełnoprawny koncert na Ursynowie. I od razu z wzajemnością zaskarbili sobie względy.

- Publiczność ursynowska jest znakomita - powiedziała mi Oliwier Andruszczenko. - Nie ukrywam, że na początku miałem takie pewne obawy i obiekcje, bo pogoda, bo niedziela, bo wakacje. Ale ciekawe było to, że z sekundy na sekundę publiczność stawała się coraz bardziej rozgrzana. Bardzo nas to cieszy. Ale to jest jak zwykle, trzeba dużo energii, trzeba dużo bum - bum włożyć, żeby coś z tego wyjął. Zapytany o plany koncertowe Andruszczenko wyjaśnił: - Na razie planów co do Ursynowa nie mamy. Sezon jest już zamknięty i kalendarz wypełniony wydarzeniami. Ale myślę, że na przyszły rok pojawi się taka jedna gorąca sprawa. Nie bardzo się z tym zdradzam, ale dla Passy mogę powiedzieć, że od sierpnia będziemy występować z Kajah. I możliwe, że na przykład na jakichś Dniach Ursynowa, na poważnie taki duży koncert zagramy w przyszłym roku - powiedział lider BUM BUM ORKESTAR Oliwier Andruszczenko. Faktycznie, to świetna informacja. Możemy zatem oczekiwać, że temat podchwycą władze ursynowskiej kultury, i lubiane oraz oczekiwane gwiazdy pojawią się znów na Ursynowie.

Wakacyjne rozrywki kulturalne

Wśród licznych wydarzeń tegorocznego lata, ursynowianie otrzymali

oferę uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych - filmowych i muzycznych. Muzyczne Lato na Ursynowie to zestaw koncertowy przygotowany przez Wydział Kultury Dzielnicy Ursynów. Osiem koncertów będzie mieć naprzemiennie charakter folkowy i klasyczny, tak aby trafić do jak największej liczby odbiorców.

- Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i prośbom ursynowian, przygotowaliśmy na czas wakacji wiele muzycznych atrakcji, które przeniosą słuchaczy w świat filmowych klimatów i egzotycznych podróży. To wspaniała kulturalna rozrywka, a przy okazji będzie można potańczyć na specjalnie do tego przygotowanych „dachach” - mówi zastępca burmistrza Ursynowa Klaudiusz Ostrowski.

Muzyczne Lato na Ursynowie dopiero się rozkręca. Przed nami jeszcze siedem niedzielnych wydarzeń muzycznych, podczas których wysłuchamy znane i mniej znane utwory, ale na pewno bardzo lubiane, w wykonaniu znakomitych artystów i zespołów.

Kolejne zaplanowane koncerty:

- **17 lipca, godz. 18.00**, Park im. Jana Pawła II - Polska Muzyka Filmowa - TRIO AMABILE

- **24 lipca, godz. 18.00**, Park Przy Bażantarni - Magiczny Świat Cyganów - TERESA MIRGA i zespół KAŁE BAŁA /dechy do tańca/

- **31 lipca, godz. 18.00**, Park im. Jana Pawła II - Władysław Szpilman - Pianista Warszawy - MAREK BRACHA

- **07 sierpnia, godz. 18.00**, Park Przy Bażantarni - Pozytywna energia prosto z gór - Kapela góralska NA OBYRTKE /dechy do tańca/

- **14 sierpnia, godz. 18.00**, Park im. Jana Pawła II - Drogi Polskiego Oręża w Muzyce Filmowej - MILENA LANGE i WARSZAW IMPRESSIONE ORCHESTRA

- **21 sierpnia, godz. 18.00**, Park Przy Bażantarni - Żywiółowa muzyka folkloru żydowskiego - zespół KLEZMAFOR /dechy do tańca/

- **28 sierpnia, godz. 18.00**, Park im. Jana Pawła II - Światowe Przeboje Srebrnego Ekranu - VINYL STRING QUARTET

Warto zapamiętać, warto skorzystać.



Weekend pełen atrakcji na Mokotowie

Mimo nie najlepszych prognoz okazało się, że „Szczęśliwa 7 Mokotowska” naprawdę ma szczęście do pogody. Już po raz trzeci amatorzy biegania stanęli na starcie biegu oraz imprezy biegowej dla dzieci pn. „Mokotowska 600-tka Wakacyjna”.

W sobotnie przedpołudnie jak zwykle zaczęliśmy od biegów dzieci na dystansie 600 metrów. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal oraz upominek. Punktualnie o 11.15 wystartował główny bieg na dystansie 7 km. Ponad 130 uczestniczek i uczestników pomknęło przed siebie, aby przebiec dwie pętle trasy wytyczonej na mokotowskich Siekierkach.

W klasyfikacji open wygrał Michał Ilkiewicz z Karkonosze Running Team z czasem 23:54.10. Najlepszą zawodniczką została Marcelina Paszkowska z czasem 28:54.33. Wśród urzędników wygrał Marcin Lendzion z czasem 27:21.75, który w klasyfikacji łącznej zajął 9 miejsce. Najlepszą urzędniczką została Katarzyna Banasik z czasem 33:27.80, oboje z Urzędu Dzielnicy Mokotów.



Na wszystkich uczestników czekały na mecie medale oraz słodki poczęstunek. Najlepszą trójka we wszystkich kategoriach zarówno w biegu dzieci, jak i w biegu dorosłych otrzymała pamiątkowe puchary, które wręczył uczestnik biegu, burmistrz Rafał Miastowski.

W sobotę wystartowały koncerty w Parku Dreszera. Dreszer Jazz to jazzowa scena muzyczna dzia-

lająca w Warszawie od 2010 roku. Wystąpił Old Timers Quintet.

W niedzielę odbyła się uroczysta inauguracja 33. Międzynarodowej Parafiady Dzieci i Młodzieży zorganizowanej przez mokotowskie Stowarzyszenie Parafiada im. Św. Józefa Kalasancjusza. Podczas tygodniowego święta zaplanowano: rozgrywki sportowe w 11 dyscyplinach i 23 konkurencjach – star-

ty indywidualne i grupowe; konkursy artystyczne i wiedzy, przeglądy muzyczne i teatralne, warsztaty linorytu, architektury i muralu i wiele więcej.

W Parku Morskie Oko, przed Pałacem Szustra w niedzielę odbył się drugi koncert z cyklu Letnie Koncerty Promenadowe. Zabrzmiały walce, polki, galopy rodziny Straussów. Zapraszamy w kolejną niedzielę o godz. 12.00!

Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

Dwunastego lipca obchodzimy Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej.

U zbiegu ulicy Czerniakowskiej i Alei Polski Walczącej, pod pomnikiem Żołnierzy Batalionów Chłopskich i Ludowego Związku Kobiet, kwiaty w imieniu samorządu Mokotowa złożyli burmistrz Rafał Miastowski wraz z zastępcą Markiem Rojszykiem.

Święto 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich



W niedzielę 10 lipca odbyły się uroczystości Święta Pułkowego 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, które rozpoczęły się mszą świętą w Kościele OO. Bernardynów przy ul. Czerniakowskiej 2/4.

Po Apelu Poległych zostały złożone wieńce pod tablicą na terenie placu przed kościołem oraz pod pomnikiem Walczących i Poległych w 1939 roku Żołnierzy 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich ze Lwowa, poległym i rannym we wrześniu 1939 r. w obronie stolicy przed niemieckimi najeźdźcami na Czerniakowie, Siekierkach i Sadybie. Kwiaty w imieniu mieszkańców i samorządu Mokotowa złożył wiceburmistrz Krzysztof Skolimowski.

Przebudowa ul. Promenada i Cieszyńskiej



Przed nami przebudowa ul. Promenada i fragmentu ul. Cieszyńskiej. W ubiegłym tygodniu został podpisany protokół wprowadzenia.

Na ul. Promenada poszerzymy chodnik i uporządkujemy parkowanie, a także wymienimy zniszczoną warstwę ścieralną jezdni. Na ul. Cieszyńskiej celem poprawy bezpieczeństwa przeniesiemy przejście dla pieszych oraz wyniesiemy przejście w rejonie szkoły. Rozpoczęcie prac nastąpi na przełomie lipca i sierpnia.



Straż Miejska z nową komendantką

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski przedstawił mieszkańcom Magdalenę Ejsmont, nową szefową stołecznej Straży Miejskiej. Wspólnie zapowiedzieli położenie nacisku na dialog z mieszkańcami i poprawę sytuacji wewnętrznej.

Podczas konferencji prasowej, która odbyła się na terenie Miasteczka Ruchu Drogowego przy ul. Sołtyka, prezydent podkreślił rolę Straży Miejskiej w Warszawie. – Ta formacja odgrywa kluczowe znaczenie w zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta. Stołeczna Straż udowodniła, że jest w tym celu niezbędna choćby podczas pandemii, kiedy strażnicy musieli wspierać policję – mówił.

Jak zaznaczył prezydent Trzaskowski, działanie Straży Miejskiej nie sprowadza się tylko do wystawiania mandatów. – Wystarczą przykłady z ostatnich dni: strażnicy pomagają zagubionej 11-latkę w odnalezieniu drogi do domu, ratują życie mężczyźnie duszącemu się na bulwarach, gaszą pożary, wyciągają kierowcę z płonącego auta czy uczą najmłodszych przepisów ruchu drogowego. Bardzo często są pierwsi w sytuacjach zagrożenia. Właśnie taka powinna być nowoczesna straż – skuteczna, ale patrząca szerzej, słuchająca mieszkańców i im przyjazna – dodał.

Rafał Trzaskowski podziękował wszystkim pracownikom Straży Miejskiej za codzienną służbę i poinformował, że władze stolicy wspólnie z Radą m.st.

Warszawy zapewnią 8 mln zł na podwyżki dla strażników miejskich w tym roku. Miasto zarezerwowało też środki na podwyżki w kolejnych latach.

Dialog z mieszkańcami i dobra atmosfera pracy

W swoim wystąpieniu Magdalena Ejsmont, nowa komendantka Straży Miejskiej, podkreśliła, że obejmując stanowisko, otrzymała od prezydenta Warszawy polecenie skupienia się w pierwszej kolejności na poprawie funkcjonowania formacji w trzech obszarach: dialogu z mieszkańcami; sytuacji wewnętrznej, w tym sytuacji kadrowej i organizacji pracy straży,

organizacji systemu interwencji i reagowania na zgłoszenia mieszkańców.

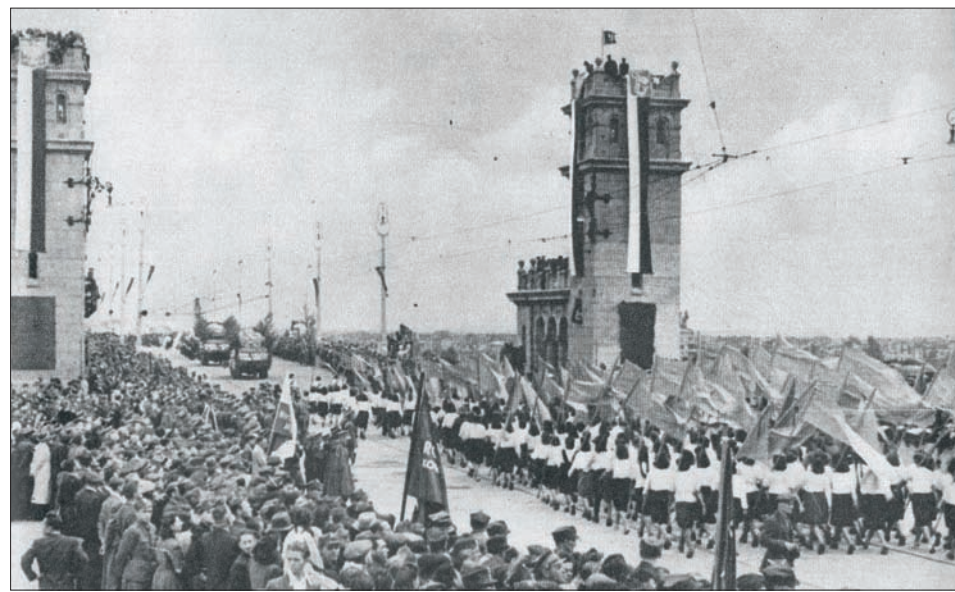
– Właśnie rozpoczęliśmy badanie oczekiwań mieszkańców wobec Straży Miejskiej. Wyniki pomogą nam jeszcze lepiej służyć warszawiakom. Nawiązaliśmy również dialog z miejskimi aktywistami, ich głos jest dla nas ważny – podkreśliła Magdalena Ejsmont i dodała, że w ciągu doby Straż Miejska otrzymuje średnio 1.3 tys. zgłoszeń od mieszkańców – w ostatnim półroczu było to 240 tys. spraw. Głównie dotyczą one parkowania samochodów, bezpieczeństwa zwierząt oraz porządku publicznego. Magdalena Ej-

smont zapowiedziała, że straż wróci do pozostawiania kierowcom papierowych wezwań za wycieraczkami – dzięki temu kierowcy natychmiast otrzymają informację o wszczęciu procedury, a mieszkańcy zobaczą, że funkcjonariusze podjęli już interwencję.

Nowa komendantka zwróciła również uwagę na sytuację w samej organizacji: – Liczy się dla mnie dobra atmosfera pracy, dlatego prowadzę szereg rozmów z pracownikami. Budujemy nowy, przejrzysty system wynagrodzeń, motywowania i ścieżki awansów, który zwiększy satysfakcję pracy w Straży Miejskiej.



Szczodrość władzy przed lipcowym świętem



Otwarcie odbudowanego mostu Poniatowskiego, 22 lipca 1946.



Katarzyna Nowińska

Narodowe Święto Odrodzenia Polski było w dobie PRL-u najważniejszym państwowym świętem. Obchodzono je w dniu 22 lipca począwszy od 1945 roku. W ten dzień bowiem w 1944 roku w Chełmie ogłoszony został Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Wcześniej – 20 lipca został on podpisany i zatwierdzony przez Józefa Stalina w Moskwie.

Manifest unieważnił konstytucję z kwietnia 1935 roku, odebrał rządowi polskiemu w Londynie prawo do reprezentowania narodu polskiego i oddał pełnię władzy komunistom.

Świętowano hucznie w całym kraju. Główne uroczystości odbywały się w Warszawie na placu Zwycięstwa (obecnie plac marszałka Józefa Piłsudskiego) i na Stadionie Dziesięciolecia. Był to dzień wolny od pracy. Tego dnia od rana telewizja i radio nadawały obszerne relacje z uroczystego przecięcia wstęg, gdyż tradycją stało się oddawanie do użytku w tym właśnie dniu wielkich inwestycji. Drobniejsze inwestycje od

dawna zwykle przed 22 lipca, ale też właśnie w okolicach tego dnia, by móc propagandowo „sprzedać to” jako prezent dla obywateli. Były to różnego typu obiekty użyteczności publicznej, nowe osiedla, bloki mieszkalne, nowe drogi i mosty. W Warszawie w ten dzień oddano do użytku, między innymi, most Poniatowskiego, Trasę W-Z, Marszałkowską, Dzielnicę Mieszkańczą, Pałac Kultury i Nauki i Stadion Dziesięciolecia czy most Łazienkowski, a w Gdańsku Port Północny. W 1972 roku 22 lipca w Białymostku rozpoczęto produkcję Fiata 126p.

W 1979 roku zapowiedziano, że właśnie przed 22 lipca na Ursynowie otwarte zostaną dwie pierwsze przychodnie le-

karskie – jedna dla dorosłych i jedna dla dzieci. Na początku 1979 roku Ursynów liczył już sobie 50 tysięcy mieszkańców, a w dzielnicy nie było żadnej przychodni lekarskiej. Plan budowy Ursynowa zakładał otwarcie czterech przychodni do 1980 roku, dwie pierwsze miały być udostępnione mieszkańcom już w 1976 roku. Sytuacja była więc bardzo trudna, gdyż mieszkańcy Ursynowa zmuszeni byli dojeżdżać do lekarzy na Mokotowie – dorosli do przychodni na Jądźwingów lub na Malczewskiego, a dzieci do przychodni na Jądźwingów lub na Puławskiej 120.

Zgodnie z głośnymi zapowiedziami, zdążono przed lipcowym świętem. Pierwsza zosta-

ła otwarta przychodnia dla dzieci w budynku przy ulicy Puszczyka 14 (obecnie w tym miejscu działa przychodnia „Zdrowa Rodzina”), a następnie przychodnia internistyczna dla dorosłych przy ulicy Wiolinowej 6. Pierwsza mieściła się przyziemiach budynku mieszkalnego, a druga, czyli przychodnia dla dorosłych, w pawilonie, gdzie wcześniej planowano otwarcie dyskoteki. W lipcu zapowiedziano też od razu, że w przychodni dla dorosłych od września poza lekarzem internistą przyjmował będzie też ginekolog, neurolog, okulista i stomatolog. Początkowo przychodnia czynna była do 18, ale od września, gdy przybyło lekarzy już do godziny 20.

Natomiast 1980 roku obwieszono, że przed lipcowym świętem Ursynowianie otrzymają „w prezencie od szczodrego państwa” pierwszą aptekę, która miała mieścić się w pawilonie przy ulicy Puszczyka (apteka w tym miejscu istnieje po dzień dzisiejszy, ale teraz jest to apteka homeopatyczna). Dotąd w dzielnicy działała tylko prowizoryczna apteka w zaadaptowanym na ten cel mieszkaniu w budynku przy ulicy Koński Jar 10.

Tak więc w dwa kolejne lipcowe święta ursynowianie mieli dodatkowe powody do radości, poza cieszeniem się dniem wolnym od pracy i możliwością wzięcia udziału w festynie czy podziwiania parad wojskowych i harcerskich. **Fot. wikipedia**



Pochód młodzieży 22 lipca 1952.

Jak się nie utopić w zbiornikach wodnych

Błękit wody zawsze nas zachwyca. I leżąc na brzegu oceanu, jeziora czy rzeki i wpatrywaliśmy się godzinami w tę toń? Niezwykle romantycznie o błękitach wody, jako o symbolu bezmiarów przestrzeni, pisał Mickiewicz w Sonetach Krymskich.

Woda pokrywa około 71 proc. powierzchni Ziemi w postaci oceanów, jezior czy rzek. Chętnie z tej wody korzystamy, szczególnie latem, poszukując ochłody. Na wakacje czy urlop wybieramy najczęściej miejsca z akwem, gdzie można się wykąpać, popływać, pojeździć na nartach wodnych, pożeglować, ponurkować czy popływać kajakiem.

Woda to prosty, nieorganiczny związek chemiczny H₂O, przezroczysty, bez smaku, bez zapachu, raczej bezbarwny, niezbędny do życia wszystkich żywych organizmów. Jest coś tajemniczego, przyciągającego i niestety niebezpiecznego w widoku akwenu wodnych. Tylko w tym roku, od początku kwietnia, utopiło się kilkaset osób. Czy widząc takie statystyki, zastanawiamy się, co jest najczęstszą przyczyną utonięcia? Często jest to oczywiście nieumiejętność pływania, brama czy alkohol, ale czy tylko to? Czy bardzo dobremu pływakowi czy żeglarczykowi nic w wodzie nie grozi? Dla czego zawodzi nas w wodzie czy na wodzie nasza psychika? Czy nie usypia nas bezkres błękitu, przysłaniając naszą wiedzę o zdradliwości wody, a przede wszystkim o jej naturze?

To właśnie brak przemyśleń jest często główną przyczyną utonięcia. Kiedy patrzymy na lustro wody, wydaje nam się, że powierzchnia tego akwenu jest płaska, a więc dno jest w równej odległości od powierzchni. Ale tak jest tylko w basenie, w naturze głębokość, na jakiej mamy grunt, może się zmieniać co krok. Nie bierzemy też pod uwagę takiego parametru jak ciśnienie w wodzie. Ciśnienie na głębokości kilku cen-

tymetrów pod powierzchnią wody, np. w jeziorze, jest tylko nieznacznie większe od ciśnienia, jakie wywiera na nas powietrze nad wodą, jednak na głębokości 10 m to ciśnienie jest już około dwa razy większe od ciśnienia atmosferycznego. Ciśnienie wody zależy od głębokości na jakiej się znajdujemy, im głębiej, tym jest większe. Nie będziemy rozważać tu sytuacji pogodowych, ekstremalnych jak: wichury, huragany, burze, wyładowania atmosferyczne, cyklony, tornada, trąby powietrzne, sztormy czy tsunami.

Czym są fale?

Najczęstszą przyczyną tworzenia się fal jest oddziaływanie poruszającego się powietrza czyli wiatru nad powierzchnią wody. Wiejący wiatr przekazuje wodzie energię poprzez tarcie między nimi. Poruszona podmuchami

wiatru woda podnosi się, tworząc nierówności zwane grzbietem i doliną. Powietrze nad grzbietem przyspiesza, a ciśnienie spada. Podczas gdy w dolinie następuje zjawisko odwrotne, czyli powietrze zwalnia, a ciśnienie wzrasta. Ta różnica ciśnień sprawia, że cząsteczki wody w ruch wirowy, który tworzy tzw. prądy wsteczne. Co robić, kiedy pocujemy, że jakaś siła ciągnie nas w głąb rozlewiska? Jeśli zaczniemy walczyć z falami, to prąd wsteczny będzie nas od brzegu odciągał. Z prądem czy wirami wodnymi nie można walczyć, bo przegramy. Jeżeli umiemy pływać, to spróbujmy płynąć równoległe do brzegu w tym samym kierunku co wieje wiatr i w momencie, w którym wypłyniemy już poza prąd wsteczny, należy popłynąć najkrótszą drogą do brzegu. A jeżeli nie umiemy pływać, to należy nabrać powietrza i

położyć się na wodzie tak, aby większa część głowy, ręce i obręcz barkowa były pod wodą, a fale nas dowiozą do brzegu zgodnie z prawem Archimedeasa. Taka sama zasada obowiązuje w momencie, gdy złapie nas skurcz.

Ciało człowieka składa się w większości z wody, a także z cięższej od wody tkanki tłuszczowej. Teoretycznie zatem, powinniśmy bez problemów unosić się na wodzie, zwłaszcza gdy płuca są pełne powietrza. Najczęściej uniemożliwia nam to wpadanie w panikę. Wypróbujmy to na basenie: nabierzmy powietrze w płuca, zanurzymy się, zwirniamy się pod wodą w pozycję embrionalną, a woda wypchnie nas na powierzchnię jak korek. Prawo Archimedeasa mówi, że: na ciało zanurzone w cieczy działa pionowa, skierowana ku górze siła wyporu, której wartość jest równa ciężarowi cieczy wypartej przez to ciało. Machanie rękami w takiej sytuacji czy podnoszenie ich ponad powierzchnię wody, zmniejsza wyporność i prowadzi do utonięcia. Im większa jest objętość ciała zanurzonego w wodzie, tym lepsza jest nasza wyporność, a to znaczy, że ręce, nogi i tył głowy powinniśmy spokojnie utrzymać pod powierzchnią wody, a twarz nad powierzchnią.

Niebezpieczny nurt

Nurt rzeki to część masy wodnej w korycie rzeki płynąca z największą prędkością; zależy głównie od rzeźby dna koryta i stanu wody w rzece. Nurt wytwarza się zwykle z powodu nierówności dna. Linia nurtu znajduje się nie tylko na środku rzeki, lecz także przemieszcza się od brzegu wypukłego do brzegu wklęsłego. Wyjątkowo niebezpieczną rzeką jest np. Świder, ponieważ ma nieuregulowane dno. W jednym miejscu woda tam sięga do kolan, a kilka metrów dalej jest już bardzo głęboko. Wszędzie możemy trafić na bardzo silny nurt. Kiedy wpadniemy w wir nurtu, próbujmy poddać się prądowi i położyć się na wodzie. Woda po kilku minutach nas „wyrzu-

ci” i da szansę na spokojne dopłynięcie do brzegu lub mielizny.

Jak się nie utopić?

Człowiek topi się od trzech do sześciu minut. Jest to rodzaj gwałtownego uduszenia, do którego dochodzi na skutek zablokowania dróg oddechowych wodą. Zacytuję tu opis procesu topienia się w Gazecie Lubuskiej przygotowany przez zawodowego ratownika:

“Człowiek topi się od trzech do sześciu minut. Najpierw przez kilka sekund topielec gwałtownie oddycha i może wciągnąć niewielkie ilości wody do płuc. Tonać stara się nie dopuścić do zachłyśnięcia. Wpada w panikę. Potem zaczyna się okres świadomego oporu. Trwa tak długo, jak długo tonać jest w stanie powstrzymać się przed wciągnięciem wody do płuc. Może to być aż do jednej minuty. Tonać stara się zatrzymać powietrze w płucach. Wykonuje gwałtowne ruchy. Zaczyna intensywniej oddychać i łyka wodę. Zaczyna się trzecia faza, nasilonych oddechów i trwa zazwyczaj około 60 - 90 sekund. Tonać wciąga coraz więcej wody do płuc. Zanika odczuwanie bodźców zewnętrznych jak np. temperatura i pobudliwość czyli komórki przestają na te bodźce reagować i trwa to kolejne 60 - 90 sekund. Tonać traci przytomność i przestaje oddychać. To ostatni moment na uratowanie mu życia.

Teraz też zachyna się faza ostatnia. Trwa około 30-50 sekund. Występują tu zazwyczaj kilka tzw. końcowych ruchów oddechowych, dziejących się poza świadomością osoby tonącej. Po tym fakcie brak jest już jakichkolwiek zewnętrznych przejawów życia. Zakończeniem tego okresu jest śmierć”.

Wszystkie przepisy znajdziemy na stronach jednostek pilnujących bezpieczeństwa nad wodą oraz na tablicach nad wodą.

<https://www.gov.pl/web/kgpsp/bezpieczny-wypoczynek-nad-woda>

Bezpiecznego pobytu nad wspaniałym błękitem wody!

Krystyna Rudowska



Veturilo 2023-2028 – umowa podpisana

Warszawa podpisała umowę na obsługę systemu roweru miejskiego Veturilo w latach 2023-2028. Warszawski system jest największy w Polsce i jest jednym z największych w Europie. Po 11 latach funkcjonowania przyszedł czas na gruntowne zmiany – nowoczesne rozwiązania technologiczne i jeszcze wyższą jakość usług.

– Veturilo zostaje z nami na kolejne 6 lat. Zmiany, jakie wprowadzamy, to nie kosmetyka – to w praktyce zbudowanie systemu miejskich rowerów od nowa, z uwzględnieniem opinii rowerzystów i wielu lat naszych doświadczeń. Każdego, kto jeszcze nie miał okazji jeździć rowerami Veturilo, gorąco do tego zachęcam, a stałych użytkowników zachęcam nie trzeba. To wygodny i ekologiczny, a także – co dziś ważne – tani środek komunikacji – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.

Do ogłoszonego w połowie maja przetargu stanęła jedna firma – Nextbike GZM. Wykonawca spełnił rygorystyczne wymagania przedstawione w postępowaniu, dlatego Zarząd Dróg Miejskich zdecydował o podpisaniu z nią umowy na utrzymanie systemu w latach 2023-2028.

Jednym z najważniejszych kryteriów w postępowaniu było bieżące usuwanie usterek oraz cykliczne przeglądy. Firma Nextbike zapewniła, że zepsute jednoślady będzie naprawiać w ciągu 12 godzin od momentu pojawienia się ich na liście zgłoszeń, zaś usuwać usterek w ramach podstawowych przeglądów

okresowych proponuje co 30 dni. Co ważne, 10 proc. rowerowej floty mają stanowić coraz popularniejsze elektryki. Rowery tego typu znacząco ułatwiają poruszanie się pod górę. Sprawdzają się również na dłuższych dystansach.

– Zmiany w systemie Veturilo miały nastąpić zdecydowanie wcześniej. Plany pokrzyżowała nam jednak pandemia. W tych trudnych czasach udało się nam utrzymać funkcjonowanie systemu w obecnym kształcie. Powoli wychodzimy na prostą, czego dowodem jest podpisanie umowy na zupełnie nowe Veturilo. Zmiany konsultowaliśmy z warszawiankami i warszawiakami, dlatego jesteśmy przekonani, że rower miejski spełni oczekiwania najbardziej wymagających użytkowników – mówi Łukasz Puchalski, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich.

Warszawiacy wskazali kierunek zmian

Nowe Veturilo ma spełniać oczekiwania najbardziej wymagających użytkowników. Podczas tworzenia opisu zamówienia brany był pod uwagę głos mieszkańców, którzy wzięli udział w konsultacjach społecznych w 2019 r. Po ogłoszeniu przetargu do ZDM wpłynęło ponad 200 pytań od firm zainteresowanych udziałem w postępowaniu. Pytano w nich o szczegóły funkcjonowania roweru publicznego na najbliższych sześć lat.

Podczas konsultacji wiele osób apelowało o rezygnację z dotychczasowych stojaków z elektrozamkiem. Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom, Warszawa zdecydowała o zupełnie no-



wej konstrukcji stacji. Elektrozamki znikną ze stojaków, a ich funkcję przejmie unieruchamiająca rower blokada na koło oraz odbiornik GPS. Będzie w nie wyposażony każdy rower. Moduł GPS będzie też wbudowany w stację, co pozwoli wyznaczyć „obszar stacji”, w którym należy zwrócić rower.

Każdy z punktów wypożyczeń będzie teraz składać się ze zwykłych stojaków o kształcie tzw. „odwrotnego U”. Te pozwalają na stabilne oparcie ramy roweru. Stojaków będzie tyle, ile rowerów, czyli minimum 3 tys. Wszystkie stojaki będą własnością miasta. Dzięki temu będą mogły służyć rowerzystom i rowerzystom również poza sezonem Veturilo.

Ważną nowością będzie całkowita rezygnacja z terminali komputerowych stanowiących dziś jedną z form rejestracji w systemie, wypożyczenia i zwrotu rowerów. Takie urządzenia są drogie w eksploatacji, przydatne tylko dla niewielkiej części użytkowników – od lat ponad 90 proc. wszystkich wypożyczeń odbywa się za pomocą wielojęzycznej aplikacji mobilnej. Sama aplikacja, ale też strona internetowa, również zostaną objęte zmianami. Będą one zaprojektowane od podstaw zgodnie z najnowszymi trendami. Alternatywą dla ko-

rzystania z aplikacji będzie Miejskie Centrum Kontakt Warszawa 19115, z którym usługa Veturilo będzie zintegrowana. Miejsce terminali zajmą proste totemy informacyjne, w pięciu językach, ustawione przy stacjach.

Zupełnie nowe rowery

Rowery dostarczone przez operatora będą zupełnie nowe. Zgodnie z umową mają być to standardowe rowery miejskie wyposażone w bagażnik i duże koła. Będą cechować się wysoką wytrzymałością na zużycie i zwiększoną odpornością na zniszczenia, w tym dokonywane przez wandalów. Liczba ruchomych i łatwych do odkręcania części zostanie zredukowana do minimum.

Nowe Veturilo ma liczyć w wersji maksymalnej do 5,5 tys. rowerów. Warto jednak zaznaczyć, że ta liczba nie uwzględnia stacji sponsorskich, które w nowym systemie będą znacznie łatwiejsze i tańsze do postawienia z uwagi na obniżone koszty infrastruktury. Dzięki zaimplementowaniu geolokalizacji, wyznaczenie nowej stacji będzie wymagało jedynie wkopania kilku stojaków i wyznaczenia w systemie – po współrzędnych geograficznych – kolejnej strefy zwrotu/pobierania rowerów. Możliwe będzie też ustawienie stacji tymcza-

sowych (na 48 godzin) przy okazji wydarzeń sportowych lub kulturalnych. Zgodnie z zapisami umowy Warszawa będzie mogła ustanowić maksymalnie dziesięć takich stacji w roku.

Rdzeń systemu będzie stanowił 3 tys. rowerów przypisanych do 300 stacji na terenie całej Warszawy. Oprócz tego powróci możliwość finansowania nowych wypożyczalni bezpośrednio przez urządzielnic, co funkcjonowało w poprzednich latach. Konstrukcja nowej umowy zapewnia Warszawianom opcję dokupienia do 2,5 tys. rowerów, czy to w ramach „stacji dzielnicowych”, czy to w wyniku decyzji miasta.

Warszawiacy kochają Veturilo

System przetrwał czasy pandemii, choć ograniczenia nakładane przez rząd, praca zdalna oraz mniejszy miejski ruch po raz pierwszy zatrzymały wzrosty korzystających. Zainteresowanie w dwóch pandemicznych latach oscylowało na poziomie 3 mln wypożyczeń. To wysoka liczba, biorąc pod uwagę okoliczności. Dla porównania – w 2019 r. było to prawie dwa razy więcej. W czerwcu tego roku padł absolutny dzienny rekord wypożyczeń – 31 488. Ostatni raz, powyżej 30 tys. było 28 czerwca 2019 r. – czyli jeszcze przed pandemią. zdm.waw.pl



Sukcesy Warszawskiego Klubu Kolarskiego

Miło nam poinformować, że w środę 6 lipca zawodnicy Warszawskiego Klubu Kolarskiego całkowicie zdominowali finał ogólnopolskiej olimpiady młodzieży w kolarstwie górskim (MTB) rozgrywaną w Orawce.

Wśród kobiet triumfowała Alicja Matuła przed Hanną Mazurkiewicz. W gronie juniorów młodszych zwyciężył Maciej Jarosławski. To historyczne zwycięstwa nie mające w przeszłości analogii. Warszawski Klub Kolarski zwyciężył w klasyfikacji klubowej zdobywając rekordową ilość punktów, a województwo mazowieckie wygrało w klasyfikacji województw.

Jesteśmy dumni z naszych zawodników. Dziękujemy rodzicom, trenerom i sponsorom za wsparcie jakie otrzymują ci młodzi, bardzo zdolni zawodnicy. Z uwagą i nadzieją przyglądamy się ich dalszemu rozwojowi.

Biażej Maresz



List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

Skandal czereśniowy w sadowniczym zagłębiu

Na przykładzie sadowników z „Modrzewiny”, gm. Tarczyn, Polskę aktualnie nawiedzają różne „nieszczęścia”. Pogodowe nie dziwią, bo są niezależne od człowieka. Gorzej jak nieszczęściem jest np. urodzaj owoców. Dotyka głównie rolników-sadowników. Taka dziwna i przykra w skutkach sytuacja wystąpiła w tym roku podczas urodzaju w sadach czereśniowych. Opisz ten stan i skandal.

Bo taki ma miejsce i w tego rocznym urodzaju na czereśnie. Obserwację swoje opieram na przykładzie sadów czereśniowych w rejonie Grójca gm. Tarczyn i miejscowości Rembertów.

Przykład biorę z sytuacji, jaka dotknęła sadownika ze Stowarzyszenia Przyrodniczo-Łowickiego „Modrzewina”. Liczne tu plantacje czereśniowe są w tym roku wręcz kapitalne, jak chodzi o urodzaj na czereśnie. Sadownicy tutejsi dali radę ochronić czereśnie przed przeciwnościami przyrody, dzików i szpaków i przed chorobami sadów. Niestety nie mogą poradzić ze zjawiskami zależnymi od polityki i polskiej gospodarki w rolnictwie.

– Po co rządowe zezwolenia na import czereśni z Turcji (gorsza jakość produktu)?

– Dlaczego brak w Polsce organizacji skupu polskiego tego rocznego urodzaju na czereśnie?

– Dlaczego brak rządowego starań o zorganizowanie właściwego skupu tego cennego surowca do konsumpcji bieżącej i do przemysłu i przetwórstwa domowego?

– Dlaczego rząd pozwala na samowolę cwaniaków i chaos cenowy na skupie czereśni (i nie tylko)? Cena skupu 3-4 zł/kg, a detal w Warszawie 12-18 zł/kg?

– Brak inicjatywy, by pomóc rolnikom w zbiorze tego cennego owocu, jakim jest czereśnia!!!

Spółeczne organizacje np. Urzysynowska Rada Seniorów (URS) podjęła wyjazdy seniorów i innych chętnych mieszkańców Warszawy do Rembertowa w celu zaopatrzenia się w czereśnie na potrzeby domowe po znacznie obniżonych cenach. Takie zorganizowane grupy mieszczuchów udają się do tarczyńskich sadowników, seniorzy oferują swoją robociznę. Bardzo prostą i wręcz przyjemną przy cenie skupu 5 zł/kg! Jako osoba 90-letnia w ciągu godziny zerwałam 8 kg czereśni!

Właściciel plantacji Paweł Górski przy takiej pomocy mieszczuchów chce obronić swoje czereśnie przed zniszczeniem, jakie miało miejsce w ub. roku jedynie z braku „zrywaczy” i odbiorów po „dziwnej cenie skupu”, oraz w części zwrócić poniesione koszty własne.

Niska cena skupu i własna (w końcu nie tak trudna) robocizna seniora - to cenna oferta dla osób z miasta (Warszawy) chcących



dokonać własnych przetworów domowych (pyszne dzemy na zimę). Potrzebna jedynie chęć i organizacja takiego wyjazdu (30 km od Warszawy). Do takiej wyprawy na czereśnie potrzebny jest jednak samochód (na 4 osoby). Kolejna grupa mieszczuchów z Warszawy na zbiór czereśni w Rembertowie tarczyńskim zapowiedziała się na 14 lipca.

Załączam foto z takiego zorganizowanego działania URS w Rembertowie gm. Tarczyn u sadownika Pawła Górskiego z

Rembertowa. Przykład wart naśladowania dla mieszczuchów i sadowników, ale także dla rządzących naszą gospodarką (w sprawach cenowych).

To reakcja także na szalejącą inflację i drożyznę artykułów spożywczych. Dla sadownika p. Pawła Górskiego podziękowanie za pomysł.

Jeszcze czas na następne skorzystanie z takiej oferty. Tel. 880037609.

Ślawomir Litwin
członek URS

E.Leclerc
URSYNÓW



Oferta ważna
od 14.07 do 16.07.2022 r.

WAKACJE W OGRODZIE

my to mamy!

<p>Z KARTĄ 25% TANIEJ</p>  <p>749 1 opak. cena z kartą</p> <p>999 1 opak. cena bez karty</p> <p>Spirale na komary Bros, 10 szt. 1 szt. = 1,00</p>	<p>Z KARTĄ 25% TANIEJ</p>  <p>3749 1 szt. cena z kartą</p> <p>4999 1 szt. cena bez karty</p> <p>Grabie 14 zębowe Siplec 101 x 66 x 112 cm</p>	<p>Z KARTĄ 25% TANIEJ</p>  <p>2624 1 szt. cena z kartą</p> <p>3499 1 szt. cena bez karty</p> <p>Przycinak do gałęzi Siplec max 50 cm.</p>	<p>Z KARTĄ 25% TANIEJ</p>  <p>8999 1 szt. cena z kartą</p> <p>11999 1 szt. cena bez karty</p> <p>Materac 2 osobowy z pompką 1 szt.</p>
<p>Z KARTĄ 25% TANIEJ</p>  <p>18749 1 szt. cena z kartą</p> <p>24999 1 szt. cena bez karty</p> <p>Fotel ogrodowy składany Siplec 101 x 66 x 112 cm</p>	<p>Z KARTĄ 25% TANIEJ</p>  <p>1199 1 opak. cena z kartą</p> <p>1599 1 opak. cena bez karty</p> <p>Węgiel drzewny 2 kg cena za 1 kg = 5,99</p>	<p>Z KARTĄ 24% TANIEJ</p>  <p>12511 1 szt. cena z kartą</p> <p>16681 1 szt. cena bez karty</p> <p>Grill przenośny walizka 1 szt.</p>	<p>30% TANIEJ</p>  <p>3499 1 szt. 49,99</p> <p>Łopata okrągła Siplec, 29 cm</p>
<p>11% TANIEJ</p>  <p>1149 1 szt. 12,99</p> <p>Grill jednorazowy Dancoal</p>	<p>30% TANIEJ</p>  <p>4499 1 szt. 64,99</p> <p>Lodówka przenośna Siplec, 20 litrów</p>	<p>33% TANIEJ</p>  <p>399 1 szt. 5,99</p> <p>Wkład do lodówki 300 g</p>	<p>25% TANIEJ</p>  <p>5999 1 szt. 79,99</p> <p>Leżak plażowy Standard różne kolory</p>

Oferta ważna od 14.07 do 16.07.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin

GALERIA KEN CENTER

galeriakencenter
Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00